

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 1. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. we WTOREK

z Londynu dnia 13. Września.

Armaty z wież Parku i Tower ogłosili w tym momencie odniesione nad Tippo-Saibem zwycięstwo. — Tego poranku kompania Indyjska odebrała depesze z ważną wiadomością o zajęciu miasta Seringapatnam Rezydentem Tippo-Saibą, którą wojska Angielskie pod komendą Generalów Harris i Stuart dnia 4 Maja szturmem zdobyły. Tippo-Saib został zabitym, a jego familia do niewoli zaięta.

Statek *la Sara Christiana* który dnia 18 Maja z *Madras* z depeszami Gubernatora Lorda Mornington wypłynął, przywiozł z sobą następujące doniesienia: Dnia 4 Maja Tippo został zabitym na wałach floty *Seringapatnam*; ciało jego między zabitymi znalezione pochowano ze wszystkimi honorami jego randze przyzwoitemi. Syn Tippo-Saib, który dawniej był jedynym z zakładników Lordowi Cornwallis oddanych poddał się w niewolę przy bramie miasta. Kilku innych Tippo-Saibów, oraz Bracia i rozmaici szefowie dowodzący wojskiem Tippo-Saib, poddali się Anglikom, i wątpić nie można ażeby cały kraj *Maiffor* nie miał uleść przed zwycięzcami, którzy już odtąd nie mają żadnych rywalów w *Indiach*, a ich potęga więcej tam jest niż w innych czasach ogromna.

Pałac kompanii Indyjskiej był tego wieczora wspólnie oświetlonym, a iey urzędnicy dali kosztowny bal. Major Oram wiozący depesze od Lorda Mornington umarł w drodze, na to miejsce Kapitan *Tweedale* przywiozł ie do Londynu. — G. Harris posłał Gubernatorowi następujący urzędowy Rapport który ogłosiła nadzwyczajna Gazeta.

Milordzie. Mam honor uwiadomić cię w krótkich słowach o zdobyciu na dniu 4 t. m. Twierdzy *Seringapatnam* w następujących szczegółach: Strzelanie z naszych bateriów od dnia 30 Kwietnia tak mocno nadpsuło mury, iż przedświzeliśmy nazajutrz szturm do nich przypuścić. Przeznaczone do tego wojska osadzone zostały w okopach, ażeby nieprzyjaciel z naszych poruszeń nie mógł się spodziewać szturm, który postanowiłem rozpocząć w pośrodku upału dnia, w momencie naprzyjaźnienia z powodu słabego odporu iakiby w ten czas nieprzyjaciel czynić był w stanie.

Dzielić kompaniów Europejskich z 12, 33, i 74 Regimentami, z trzema korpuserami Cyprajów, 200 ludźmi z wojsk *Nizza*, i stem ludźmi artylleryi i Pionierów formowały korpus przeznaczony do działania pod dowództwem G. M. Baird.

O pierwszej godzinie wojska nasze wyszły z okopów i pomknęły się ku flokowi, pomimo mocnego oporu i wielkiego ognia z wylamanych murów. G. Baird podzielił swoje sily dla uderzenia na okopy z prawej strony. Pułkownik *Sherbrooke* dowodził pierwszą dywizją a podpułkownik *Dunlop* drugą. Szczęra została opanowaną, lecz doznano jeszcze oporu w pałacu Tippo-Saib. Znajdowali się tam dwaj jego synowie, którzy poddali się wojskom naszym pod zaręczeniem ich osobistego bezpieczeństwa. Natychmiast postawiono straż dla uratowania rodziny Tippo-Saib znajdujący się w pałacu. W ten czas dowiedziano się o zabiciu Tippo-Saib, równie iako i Syed-Scheb, Meer-Sadu, Sied-Gofar, i kilku innych dowódców. Przedsięwzięto potem wszelkie przy-

zwoite środki dla ukrocenia bezprawii zdarzających się zawsze w mieście przez szturm opanowanym, mianowicie przy tak znacznej ludności i licznej załodze. Synów Tippo-Saib odprowadzono do obozu; poczym G. Baird rozkazał szukać ciała Tippo-Saib, po długim staraniu znaleziono go nakoniec przy jednej bramie pod flosem ciał poległych jego wojowników, i zanieślono ie do Pałacu. Następującego dnia cała familia oglądała te zwłoki, i uznała ie za własne Tippo-Saib. Złożono ie w grobowcu jego Ojca ze wszystkimi honorami. — Miasto *Seringapatnam* tak jest mocne, bądź z swego położenia bądź przez fortyfikacje, któremi jest otoczone, iż dla zdobycia jego potrzeba było użyć całej waleczności wojsk naszych. Polecam ie twojej dobroci, ażebyś ie przypomniał tam J. K. Mości.

Abdul-Khalie, pierwszy z Xiążąt krwi Tippo-Saib, który był zakładnikiem u Lorda Cornwallis, przybył dnia 5 do naszego obozu poddać się pod naszą protekcją. *Kerim-Saheb* brat Tippo-Saib i *Meer-Allum*, już się tam znajdowali. *Cowl-Namah* posłany był dnia wczorajszego do *Hyder* starszego syna Tippo-Saib dla naklonienia go, ażeby się udał do swoich braci. Posłano także do *Oderkhana* ażeby przybył do *Seringapatnam*, i lubo żadney dotąd niemam od nich odpowiedzi, atoli spodziewam się iey przez wzgląd znajdujący się w twierdzy familii. — W tym momencie przybywa *Ali Reza* umocowany ze strony *Oden Khana* do odebrania moich rozkazów flosownie do 4 tysięcy kawalerii, która się przy nim znajduje. *Ali Reza* ma zlecenie oświadczyć, iż *Oder Khan* nie chce podawać żadnych warunków, lecz że się spuszcza na wspaniałość Anglików. — Pan *Chapue* i prawie wszyscy Francuzi są jęńcami. Ci mają sobie dane od swego Rządu zlecenia. Mam honor etc. (Podpisano) Harris.

Zabitych przy wzięciu *Seringapatnam* było 70 Europejskich, pomiędzy którymi 4 officerów i 13 Irlandczyków, rannych było 263. Europejskich, pomiędzy którymi 7 officerów i 34 Irlandczyków, zamieszanych 6 ludzi. — Podług listów prywatnych wielkie skarby w *Seringapatnam* znalezione zostały.

General *Abercrombie* doniósł *Helder* pod dniem 28 Sierpnia o wylądowaniu swoim w *Helder*. Wylądowanie to kosztowało nas jednego Podpułkownika, dwóch officerów, 4 unterofficerów i 31 żołnierzy. Rannych zostało 4. Generalów Leutnantów, 12 officerów, 24 unterofficerów i 335 żołnierzy. Zamieszanych liczymy 26 ludzi — 20 officerów i żołnierzy utonęło. Potwierdził też samą wiadomość Admiral *Duncan* który chorobą złożony z kilku okrętami Rosyjskimi do *Jarmuth* przybył. — Admiral zaś *Mitchell* doniósł nam o poddaniu się iemu floty *Hollenderskiej*. — Na dniu 3 t. m. rząd nasz odebrał także depesze od Lorda *Nelson* z pod *Neapolu* na dniu 1. Sierpnia, z wiadomością o oswobodzeniu od Francuzów całego Królestwa *Neapolitańskiego*. — Powyższe depesze przyszły wczoraj w wieczor, a o godzinie 9. co jest nadzwyczajną rzeczą strzelano znowu z wież *Parku* i *Tower*. — Maytkowie Angielscy nie byli kontenci z sposobu w jakim poddała się flotta *Hollenderska*, gdyż ikoroby tylko jeden wyłrzał był uczyniony, na ów czas okręty *Hollenderskie* stałyby się własnością Anglików. — Miasto *Londyn* z powodu poddania się floty, było przez dwie noce oświetlone. Imie Admirala *Mitchell* iasniało w trans-

parencie. Porty morskie mianowicie *Weymouth* były podobnie oświetlone. General *Abercrombie* który się oszańcował, niechce się dalej posuwać, dopoki nie będzie mieć 25. do 30. tysięcy wojska na którego czele Xiążę *York* stanie. *Abercrombie* miał przy sobie dwa regimenty *Szkockie* w mundurze narodowym, których *Hollendrzy* za *Moskalów* brali. On sam, większa część officerów, iako też Admiral *Mitchell* i Lord *Duncan* są także *Szkotami*. — Officerowie morscy *Batawscy* poddali się nam, wyprowadzcie iako niewolnicy wojenni, lecz wzbierania się uznać *Statudera*. Gdy flota nasza do *Texel* wypłynęła, jeden okręt Rosyjski i dwa inne w wieliznie ugrzęzły, lecz potem wydobyte zostały. Do naszych portów przyszło kilka okrętów z rannymi officerami i żołnierzami Angielskimi. — General *Abercrombie* zabrał w *Helder* znaczny zapas amunicyi i artylleryi, iako to 24. metalowych, 24. funtowych armat, 18. żelaznych, 13. moździerzów, 41. żelaznych demontowanych moździerzów, 56. dziewięcio-funtowych, proporcjonalną liczbę kul, 521. faszprochu, etc. tudzież kilka koni i wozów, iako też znaczny zapas żywności.

W Liście jednego officera morskiego pod dniem 28. Sierpnia wyrażono iest: „Wylądowaliśmy do *Hollandyi* w liczbie 11. tysięcy. W potyczkach w *Helder* General *Abercrombie* z całym sztabem swoim był w najcięższym ogniu. Admiral *Mitchell* był także tam przytomny. Maytkowie pomagali wojsku naszemu, wyciągali na ląd armaty, i rannych zabierali na łatki etc.

Na dniu 9. ogłoszone było zwycięstwo armii *Austriacko-Rosyjskiej* nad *Francuzami* pod *Novi*. — Nayosobliwszą rzeczą iest, iż pomimo tych wszystkich zwycięstw, papiery bankowe nie podnoszą się, ale upadają. Hrabia *d'Artois* usunął się na wieś przed nacilkiem emigrantów. — Flotta kanalowa pod Lordem *Bridport* z 41. okrętów liniowych i kilku fregat złożona, wypłynęła z *Torbay* na dniu 1. dla krążenia pod *Brift*. Admiral *Gardner* i Lord *Keith* pod nim dowodzą. — Z *Jarmuth* pod dniem 8. Września donoszą, iż na wysokości tamtejszey flately na kotwicach 11. okrętów z wojskiem Rosyjskim sześć tysięcy ludzi wynoszącym, które na dniu 28. Sierpnia z *Helsingor* wypłynęły. Inne za niemi idą, posłano iednak depesze, aby prosto do *Texel* zawinęły, dokąd także rutęjsze okręty udać się niezwłocznie mają. Zmieniły się one z okrętami Angielskimi, które im miały przynieść rozkaz popłynienia do północney *Hollandyi*. — Porucznik z okrętu *Isis* przywiozł 13. banderów *Hollenderskich*.

Xiążę *York* iest mianowany najwyższym wodzem wszystkich wojsk Angielskich które na stałym lądzie walczą z przymierzeńcami Króla. Dnia 10. Xiążę ten wraz z Xiążęciem *de Glocester* wypłynął do *Texel* z flotą transportową od 80. żagłów i 14. tysiącami wojska, w którym iest dosyć kawalerii. Niektórzy utrzymują, iż część wojska tego może w innej okolicy nad *Mozą* wylądować. Okręty przewozowe które w *Hollandyi* wojska na ląd wysadzili, już nazad powrócili do *Anglij*. (Widacztąd, iż wiadomości *Hollenderskie* o przybyciu do *Hollandyi* Xiążęcia *York* z drugą dywizją były fałszywe.)

Admiral *Mitchel* który na dniu 2. Września na okręcie Admirala *Story* znajdował się, miał zamiar na małych okrętach i batkach kanonierkich aż ku *Amsterdamowi* popłynąć i zagrozić to miasto bombardowaniem.

Naynowszą modą jest tu teraz kolor *Orange*, nawet konie w wstążki tego koloru ubierają, i dla tego na 25 procent są teraz droższymi. — *P. Fox* rannym został od fuzji która się rozpekła, lecz rana nie jest niebezpieczną. — Kilku *Irlandczyków* w *Gibraltarze* miało zamiar zbuntować garnizon, wyrzucić officerów i fortecę wydać nieprzyjaciółom. Lecz spisek ten odkryty został i ro dowodźców jego rozstrzelano. — Parlament przywołany będzie przedtem od terminu *Limity* to jest na dniu 24 Września, a to dla rozważania nad wielkiej wagi okolicznościami. Słychać, iż będzie uczyniony wniosek aby także milicya *Angielska* na stały ląd do *Hollandyi* etc. wysłać być mogła. — Gazeta dworska ogłosiła depesze *Sidneya Smitha* z góry *Libanu* dnia 16 Czerwca datowane. Opisują one chybioną wyprawę *Generała Bonaparte* do *Syrii*. Gdyby się jednak była udała, poniołby był cios i *Konstantynopol* i *Wiedź*.

Pięć *Hiszpańskich* okrętów liniowych z *Rochefort* wypłynionych potrafiło uciec baczności *Sir Warrena* i przedrzeć się do *l'Orient*. Bayką więc było, iakoby zapędzone do jednego stanowiska od niego blokowaniem były. — W tym momencie przyszła wiadomość z *Texel* o potyczce dnia 10 w *Hollandyi* floczonej. *G. Abercrombie* widział nieprzyjaciela w liczbie 26 do 30 tysięcy tak mocno oszańcowanego, iż sądził niebezpieczeństwem o niego atakować. Wszakże udał umyślnie chęć ataku, a przez to wyprowadził nieprzyjaciela z szanów. Poczem armia *Brytyjska* cofnęła się za liczną swoją artylleryą, a nieprzyjaciel ponioł klętki bądź od niej, bądź od ukrytych bateriów, i z stratą iak mówią 3 tysięcy w zabitych rannych i niewolnikach cofnąć się musiał.

Wczoraj *Admiralicja* odebrała wiadomość, iż flotta *Hollenderska* z 12 okrętów wojennych złożona, szczęśliwie do naszych brzegów pod *Nore* zawinęła. Okręty te opuściły *Texel* na dniu 10. pod konwojem 6. okrętów *Angielskich* a 2ch *Rosyjskich*. Wielu matkow *Hollenderskich* niechciało odpłynąć, lecz rozdzielono zaraz na okręty *Hollenderskie* matkow *Angielskich*, a *Admirał Mitchell* przymuszony był dodać flocie konwoj należący. Okręt *Admirała Story* *Washingtonem* zwany, jest wcale nową budową, i jeszcze nigdy na morzu nie był, plynie bardzo szybko. — *Xiążę następcy Oranij* przybył do armii *Angielskiej* w *Hollandyi* będącej. Na dniu osmym znajdował się na flocie w *Texel* i był tam od wszystkich okrętów witany. Ci matkowie, którzy się za *Statuderem* oświadczyli, pozostaną przy *Anglikach*. — Z *Deal* popłynął znowu znaczny oddział wojska *Angielskiego* do *Texel*. — Część także wojska *Rosyjskiego* już stanęła w północnej *Hollandyi*. — Trzecia wyprawa pod komendą *Xiążę* *Cumberland* wypłynie. *Kawaleria* zgromadza się już w *Koydon*. Słychać iż czwarta wyprawa z fanej milicyi składać się ma, przez co *Xiążę York* armią od 60 tysięcy mieć będzie.

z *Hagi* dnia 17. Września.

Od bitwy d. 10 nie stanowiącego tu nie zaszło. *Anglicy*, którzy wieś *Warmenhuisen* mocnym oddziałem ośladzili, zostali z tamtąd w nocy z *Soboty* na *Niedzielę* przez *G. Demonceau* wypędzeni, tak dalece, iż nieprzyjaciel musiał tam swoje bagaże i rannych zostawić. — Korpus officerów pierwszego batalionu 3ciej pułbrigady, wydał na publiczność obronę, w której dowodzi, iż to nie był batalion ich, który na d. 10 nie dopełnił powinności swojej. — Dyrektoryat domagał się od *Ciała Prawodawczego* pełnomocnictwa, aby mógł nadgrodzić lub ukarać officerów armii *Batawskiej*, którzy podług przełożenia *G. en chef Brune* godnili się staną kary lub nadgrody. *Anglicy* w *Medemblik* i wielu innych miejscach zapisali rekwiizycją owsa, flomy, koni, chleba, co wszystko gotowizną płacić przyrzekają.

Matkowie *Hollenderscy* mieli na flocie poddanej *Anglikom* bunt podnieść, poczem ta flotta do *Anglij* odejść miała. — Wiele wojska *Francuskiego* poszło do *Helvoetsluys* i *Gorée*. *G. Daendels* pisał list do *G. Brune*, w którym skarży się, iż w *Amsterdamie*, *Havlem* i innych

miejskach obwiniają dywizyą jego o przyczynę nie pomyślnego wypadku bitwy d. 10. Prosi przeto *G. Francuskiego* aby mu wolno było ogłosić raport, który o postępowaniu dywizyi swojej przysłał. *G. Brune* zezwolił na to, a z *Rapportu* tego okazuje się teraz, iż dywizya *G. Daendels* bynajmniej nie była przyczyną złego skutku bitwy.

Jakkolwiek od bitwy dnia 10 spokojność w obu armiach zupełnie się utrzymała, jednakże *G. Brune* przedsięwziął filne środki do nowego ataku, który iśćce w tym tygodniu ma być skutecznym. Zeszły soboty pod *Scheveningen* widziano przechodzącą flotę *Angielską* od 70 żaglow, która bieg swój do *Texel* kierowała. Zapewne są to posiłki z *Anglij* wysłane pod komendą *Xiążęcia York*. — Dziś z *Amsterdamu* przybyła wiadomość, iż 10 do 12 tysięcy *Moskalów* złączyło się z *Anglikami* w północnej *Hollandyi*. — *G. Vandamme* upadłszy w powozie rękę sobie wywinął. Spodziewamy się jednak, iż wkrótce z tego wyzdrowieje. — Wojska nasze tak się teraz zbliżyły do wojska *Angielskiego*, iż to rzucić kule do szanów naszych. Nieprzyjacielowi na wielu potrzebach zbywa, mianowicie na lazaretach. — Pod *Skaldą* pokazało się znowu kilka okrętów *Angielskich*. — Spodziewamy się tu jeszcze świeżego wojska *Francuskiego* z dwudziestu tysięcy ludzi złożonego.

z *Alkmaar* dnia 16. Września.

Zeszły nocy 200 *Anglików* ze wsi *Warmenhuisen* wypędzonych zostało, a wojsko nasze stanęło pod *Tutinhorn*, *Anglicy* zostawili na placu 3 zabitych i 4 rannych. Z naszej strony jeden jest zabity, a dwóch rannych. Wczoraj zmarły z ran odniesionych *G. David*, został pochowany z wszystkimi honorami wojskowymi.

z *Amsterdamu* dnia 17. Września.

Słychać, iż zaszła druga utarczka blisko wsi *Warmenhuisen* z korpusem *Angielskim* do 1500 ludzi mocnym. Miano zająć *Anglikom* 2 armaty i 50 niewolników. — Siła *Angielsko-Rosyjska* ostatnich dni w *Hollandyi* zebrana, wynosić ma do 44 tysięcy.

z *Paryża* dnia 13. Września.

Donoszą z *Brest* pod dniem 5. t. m. iż dnia wczorajszego przybył do tego portu konwoj od 80 żaglow z żywnościami idącymi od *l'Orient* pod eskortą czterech statków wojennych. Tego poranku przybył inny konwoj od 12 żaglow idący z strony północnej pod podobną eskortą. Spodziewamy się jeszcze trzeciego z *Nantes* i *Rochefort* z eskadrą *Hiszpańską*, która się znajdowała na wyspie *Aix*. Ta eskadra potrzebna była od trzech dni przy *Belle-Isle* i wkrótce tu ma przypłynąć. Dywizya z *Bertheaume* pod komendą *Kontr-Admirała Courand* była zapewne wyprawiona dla załony naszego konwoju. Cztery nowe okręty wzmocnić ją mają. *Dziś* *Sierpnia* pod komendą *Kapitana Bergeret* już się tam znajduje, a gdy zajdzie potrzeba, dwie skombinowane armie mają być w pogotowiu do rozpuszczenia żaglow. Tym sposobem mamy przyczynę spodziewać się, iż może w tymże dniu nasz konwoj szczęśliwie przypłynie, pomimo usiłowań naszych nieprzyjaciół, których potrzeba w większej nad naszą eskortę liczbie. *Fregata la Vengeance* z innymi okrętami wyszła z *Brest* na odległą tajną wyprawę.

List z *Geny* pod d. 27 *Sier* zawiera w sobie co następuje: „Jesteśmy teraz w uziemaniu, iż Armia *Francuska* nie odstąpi już okolic naszego miasta, gdyż postanowiono jest bronić onych przystępu. To przedsięwzięcie załapała stronnictwo *Republikantkiego*. Dnia wczorajszego zapewniano, iż wielka część Armii *Austryacko-Rosyjskiej* zmierzala ku *Asti*, a potem ku *Coni* w celu oblężenia tej twierdzy. — Niedostatek żywności i pieniędzy zawsze się tu czuć daie..

Publiczność *Paryżka* zda się w tym momencie nieco być spokojniejszą, atoli tajemne nieukontentowanie każe się spodziewać iakowej eksplozji: Rozmaite partye oczekują tylko na wypadki wojenne, i każdy lubo w rozmaitych widokach, na skutki ich oczekuje.

W tym momencie dowiadujemy się, iż eskadrą *Hiszpańską*, która się znajdowała w *Rochefort*, szczęśliwie do *Brest* przybyła.

Mówią, iż część niewielka obywatelów, którzy się schodzili do *Raytszuli* na ulicy *Bacq*, zgromadza się teraz w *Pałacu de Salm*, i że w tej liczbie znajduje się kilku *Deputowanych*. Jeżeli tak jest, nie miałyby więc *sejfy* pu-

bliczney, ponieważ nie z ich czynów ani obrad nie jest publiczności wiadoma.

Hiszpania wydała *Francyi* 300 insurgentów zbiegłych przed *Republikanami* do miasta *Aran*. Z powodu przywroczonej spokojności w *Departamencie Wyższej Garuny*, rozpuszczono kompanie posiłkowe tak infanteryi iako i kawalerji, które używano przeciwko insurgentom. *G. Fregeville* ogłosił amnestyą przywołując nieszczęśliwych wieśniaków, których trwoga przywiodła do opuszczenia swych domów.

Utrata prawie pewna *Hollandyi*, powrocią *Jakobi* now na scenę, i trzeba się spodziewać, iż wkrótce cały swój wpływ odzyska. Dnia wczorajszego spodziewano się, iż w *Radzie* 500 ogłoszone będzie *Niebezpieczeństwo Ojczyzny*. *Sejfy* dzielięsza da może widzieć pożar, który się pod nami znajduje.

Minister wojenny w swoim liście do *Generałów* komenderujących wyraża: Zwycięstwo od niejakiego czasu nam nieprzystające, mogło jeszcze nie powrócić pod chorągwie *Rapley*. Dyrektoryat zna przyczyny tego okropnego spóźnienia, zna iakie ogromne usiłowania wzbudziście i dzielili. Zna całą *Francyja* iakie prawa mają iey wielkomysłni obrońcy do wdzięczności Narodu. Walczyli oni z ostrością klimatu, z okropnym niedostatkiem, z szkaradną zdradą, krzywoprzyśięstwem, i ze wszystkimi klęskami, które geniusz kontrarewolucyi rozpuścił przeciwko naszej Ojczyźnie. Czulem ia wasze cierpienia i wytławiać ich iak najmocniej niezamieślałem. Niech odtąd Armie zawierzą i sprawiedliwości swych urzędników; są oni zawsze tłumaczami waszych słusznych ulkarzeń. Doniescie o rychłych tej troskliwości skutkach, a wasze obietnice nie będą zawiedzionymi. Powiedzcie Armiom, iż nie będą już wytławione na głód i obnażenie. Przechowujący summy publiczne nie unikną już kary, zbliża się godzina sprawiedliwości. Nie ulkarzajcie się, iżeście przeciwne znosili ciosy, pokrzepiają one dusze nasze. Wy tylko na wasze, ia na wszystkich Armiiwole glebię. Nierozumiecie, ażeby tylko fama wojna miała swoje gorycze; dotkliwsze jeszcze w miastach dokuczała trólki. Czemuż się jeszcze nie znajduje wśród męźnych wojowników, którymi wy dowodzicie. *Generałowie* i *Żołnierze*, wyczerpalicie źródło nieszczęść, lecz nie odwagi waszej. Przyszedł moment zbierania owoców; jeszcze cokolwiek usiłowania, a powróciecie światu spokojność. Jeżeli wasze przeznaczenia są najsławniejsze, czyż także nie są najsłodsze? (podpisano) *Bernadotte*.

Dyrektoryat wydał następujący wyrok pod d. 8. Września. Przesłane będą niezwłocznie rozkazy *Generalom* komenderującym, a przez nich *GG. Dywizyom*, ażeby natychmiast aresztowano i przed *Radą wojenną* stawiano każdego komisarza wojennego, liwranta, lub urzędnika w *Administracyach* wojskowych przekonanego o fałszowanie, kradzież lub zdradę, i o przyłożenie się iakimkolwiek bądź sposobem do ogłoszenia Armii. Minister wojenny ma sobie polecone ulkuteczenie tego wyroku, który drukowanym będzie. (podpisano) *SIEYES*

Prezydent. — *Lagarde* sekretarz generalny.

Rapport *Ministra* wojennego podany *Dyrektoryatowi* pod d. 6 zawiera w treści: Nie dosyć jest dla *Royalistów* poddawać zdradę twierdze przez mełstwo *Francuzów* zdobyte. Nie dosyć im jest rozbrajać żołnierzy, i odwozić ich od obrony zewnętrznej, lecz potrzeba im jeszcze, ażeby ich robili narzędziami zamieszania wewnątrz. Wszystkie zamachy są wymierzone, ażeby zawieść nadzieję potłumienia wojny domowej. Mam tajemne doniesienia, iż *Royalści* chcą dokonać swojego dzieła w przemówieniu garnizonów *Włoskich* przeznaczonych przeciwko insurgentom *Zachodnich Departamentów*. Zdrada wszystkie nasze nieszczęścia poczytuje za zbrodnię *Rządu*; i gdy dniem i nocą zatrudniać się tych ran zagojeniem, głosi, iż wyście ie sami zadali, dla rozdzielenia wojsk od Narodu, i zniszczenia ich przez dezercyę; inne doniesienia uwiadomiamy mnie, iż emfaryusze *Royalistów* wcielają się pomiędzy konfrypcyjnych, albo rozchodząc się po drogach, wstrzymują ich od łączenia się z wojskami. Minister uprasza potym o mocne środki, i nalega, ażeby nie uchybić tej ostatniej chwili ratowania Ojczyzny.

Z powodu tego *Rapportu* *Dyrektoryat* podał *Radzie* 500 *Poselstwo*, które zaczyna się od tych słów: Jeżeli potrzeba jednolitego czucia Narodu, to czucie zmierzać

powinno do dokończenia Rewolucji przez uwieszenie oney pokoiem. W momencie gdy nieprzyjaciele Rzpłtey widzą lud *Francuzki* bliskim dośięgnięcia zamierzonego przez siebie celu, porusią wszystkich sposobem ażeby nam przeszkodzić używania wolności. Ich intrygi nie tylko się rozciągają do odwołania konfliktu politycznych i pieszających na obronę granic, ale też do przemawiania garnizonów powracających do *Francji*. Dyrektoryat kończy wzywając Radę, ażeby przepisała karę śmierci przeciwko namawiającym do dezercji.

Na żądanie Rady 500 Dyrektoryat przesłał wiadomość o śianie wdowy *G. Cherin*. Ten waleczny wojownik dziedziczył wielki majątek, który jednak umieszczony był na dochodach Narodu, lecz nagle i gwałtownie odmian, wkrótce go przywydły do małej wartości, *Cherin* użył iey na usługę *Ojczyzny*. Wdowa iego posiada tylko 1000 franków dochodu; lecz na tym małym majątku znajduje się przeszło 10 tysięcy długu.

Lacus żąda drukowania Poselsiwa dla oddania hołdu człowiekowi, który stracił swój majątek na usługach swojej ojczyzny na czele Armiiwo iako szef sztabu generalnego.

Dnia 11. w sali Rady 500 Kancellarya i trybuna okryte były sukniem czarnym; naprzeciwko dała się widzieć wolność mająca przy swoich nogach pogrzebową urnę; po obydwóch stronach statui stały dwie lampy. Muzyka flosowna do okoliczności ogłosiła rozpoczęcie seji. Każdy Reprezentant trzymał w ręku Cyprysową gałązkę. Prezydent miał mowę na pamiątkę *Jouberta*; wspomiał w niej dzieła zaszczytujące tego Bohatyrę, który nie był winien swojej wyniesienie iak tylko męstwa, a którego każdy szpiech był nadgodą iakiego dzielnego czynu.

Echaffertaux zabrał głos: Obchodzimy rzekł, pamiątkę walecznego *Jouberta*, poprzyśięmy iego ceniom, iż męstwo iego naśladować będziemy. Niech ta przylęga przez wszystkich *Francuzów* powtorzoną będzie. Poprzyśięgamy zawołali wszyscy.

W Radzie Starszych rozpoczęła się sejsja przy smutnej muzyce. Prezydent wyraził, iż Bohaterowie nie umierają; iż iezeli *Joubert* żył tak mało dla świata, żył dolić dla nieśmiertelności. Mowca wziął z tego powód do podniesienia serc naszych młodych Obywateli, okazując im laury i dowody wdzięczności ktorými dziś *Ojczyzna* swojego Bohaterę wieńczy. — Kazano drukować.

Joubert był niegdyś patronem w parlamencie *Dijon*, a w roku 1792 zolał w wojsku podporucznikiem. Wkrótce potem dostał się do niewoli, i był prozontowany *Krolowi Sardyjskiemu*.

Wnolić potrzeba, wyraża *Redaktor*, iż *Niemcy* południowe staną się znów teatrem przykrej wojny ktorą ciężar iedynie ponosić będą. — Na d. 10 Dyrektoryat przysłał poselsiwo do Głasu Prawodawczego z wiadomością o poddaniu się *Anglikom* floty *Hollenderskiej*. Zdradę (mówi Dyrektoryat) potrafil *Anglicy* w *Texel*, równie iak dawniej w *Tulonie* odnieść zwycięstwo, lecz użyte są najspręższe środki do wysłania wszystkich sił *Francuzkich* w pogotowiu będących do kraiu *Rzpłtey Batawskiej*. Należy także zgoda panuie pomiędzy władzami rządowymi *Batawskimi*. Po przeczytaniu w Radzie 500 poselsiwa tego zabrał głos *Briot* i rzekł:

Widzicie pasmo kłólk, ktorým nas koalicja otacza. Co należy myśleć o *Admirale Batawskim* ktorzy z zimną krwią donosi, iż bunt przez matkow podniesiony przy musil go do poddania floty. Jakże to, nie miałże ten człowiek składu prochu na okręcie swoim? Nie miałże przed sobą przykładu *Admirala* naszego pod *Abukir*? Podly wolał raczej oddać się w ręce *Anglikom* niż okręt swój na powietrze wyładzić. Dla czegoż zaniedbano flotę tę ktorą trzecią część marynarki naszej składała do portów naszych wprowadzić. Nie chcę ja tu nic ieszcze mówić o flocie *Brestfiskiej*, ktorej przeznaczenie iest tajemnicą. — Lecz spojrzycie na położenie terażniejszy Rzpłtey, Granice nasze są zagrożone. Powinniście weyrzeć czy są w dostatecznym stanie obrony. Zaprzędano *Mantę Turyn* i całe *Włochy*, lękaycie się aby podobny los wasze własne fortece niespotkał. Zdraycy mają swoich obrońców, wżyltkiego lękać się wam należy. Mamy przyczynę być niedowierzącymi: Chcieciez więc wśród tak wielkich niebezpieczeństw zewnętrznych i wewnętrznych zolać w zbrodniczej beczynności. Trzebaż dla ocuce-

nia was z letargu abyście czekali aż insurrekcyja przed drzwiami Senatu wybuchnie. Postanowiliście z wielką okazyłością kommissyją z 7 członków złożoną, dla podania środków do uratowania *Ojczyzny*, a ta ieszcze słowa w tej mierze nie powiedziała. Od dawnego czasu gazety *Angielskie* mówily o wyprawie do *Hollandyi* nie była ona tajemnicą, a iakimże sposobem obrona iey zaniedbana być mogła. Dyrektoryat powinien wiedzieć, iak daleko może nam zaręczyć za granice nasze, za kraj cały i potęgę naszą morską. Żądam 1) aby Dyrektoryat zdał nowy Rapport względem zewnętrznego położenia Rzpłtey 2) aby kommissya siedmiu w przeciągu trzech dni podała nam filne środki do utrzymania dobra powszechnego. Wniosek ten przyjęty został. W mowie tej *Briot* rzucił także podeyrzenie na *Sieyesa* i na całą wyprawę *Brestfiską*.

Na dniu 24 Sierpnia General brygady *Beaupoil* obiał kommandę w *Genui*. Nie mamy pieniędzy pisze ón pod dniem 23 lecz spodziewamy się wkrótce je otrzymać a nasze żywności są na trzy miesiące zapewnione. Nieprzyjaciele zbliżają się do *Genui*. Lecz abym tylko kommandę otrzymał, pewny iestem, iż iey nie opanują. — Wydatki dla ministra wojennego na rok 8 wyznaczone są 207 millionow — *Z Vallenciennes, Lille, Douay, Mechlinij i Dunkierki*, poszło wiele wojska do *Hollandyi*. — Dyrektoryat doniósł Głasu Prawodawczemu, iż w czasie rewizyi domow 540 osob zostało aresztowanych. — Posel *Batawski Schimmelpennink* wkrótce tu iest nazad spodziewany. — *Jakobini* pomiędzy ktorými wielu Reprezentantow znajduje się odprawiają tajne swoje zgromadzenia. — Na dniu 10 Września u Dyrektora *Barras* było zgromadzenie z wislu deputowanych i innych osob złożone. w zamiarze pogodzenia umyslow. — Dziekan naszyh uczonych, dzieiopis *Turpin* umarł w tych dniach w 90 roku życia swego.

Na miejscu *Ob. Adet*, mianowany iest kommissarzem do *St. Domingo*. *Ob. St. Leger*. — Na d. 11 Sierpnia *Pichegru* znajdował się w *Augsburgu* i miał tam tajną rozmowę z *Dandré i Préty*. Potym udał się do *Überlingen* miesca schadzki wszystkich emigrantow.

Dzienniki tutejsze dają wielkie pochwały *Admiralowi Mazaredo*. Jest ón (mówią) pierwszym marynarzem czasow naszych. Jego talenta, iego skromność, iego rozległe wiadomości i uymulająca otwartość charakteru, czynią go rzadkim człowiekiem. Ma on wiele przychylności dla narodu *Francuzkiego* i pała tylko chęcią mierzenia się z *Anglikami*.

Od granic *Szwabskich* dnia 2. Września.

Atak *Francuzow* przeciw kantonowi *Glarus* przedsięwzięty był od *Francuzow* na d. 30 Sierp: i po 21 dniowej wojnie. — Izcześliwie doprowadzony do skutku. Zabrali oni w tej okazyi kilkaset ienow i dosyć artylleryi. *G. Hotze* iedynie dla ich przemagającej siły musil się za *Linth* cofnąć. Spodziewany on iest w *St. Gallu* dla poratowania tam zdrowia. *Piekarnia Cesarzka* już się teraz w tym miejscu znajduje. — Gdy *Francuzi* do *Glaris* wkroczyli, znaleźli tam kilku zbiegow swoich, ktorých *G. Soult* rozstrzelał roakazał. — Powrocili już z niewoli *Francuzkiej* *G. Hr. Bey*, Pulkownik *Sebettendorf*, Xiążę *Wiedrunkeł*, i Xiążę *Salm*.

z *Berny* dnia 8. Września.

Bitwy d. 14 i 15 stoczone, po ktorých *Francuzi* zaięli *Norfelds i Glaris* byly nader krwawe. *Francuzi* utracili w nich do 400 zabitych i rannych. Wielka także część regimentow *Bender i Peterswaradin* została rozproszoną. *Austryacy* ustępując aż do *Wallenstad* utracili wiele ienow. Wojska *Francuzkie* pomknęły się doliną *Sersethal* w kraj *Gryzonow* dla złączenia się w *Glanz* z dywizyą *G. Lecourbe* pomykającą się w *Gryzony*. Dowiadujemy się z *Arau*, iż atak tak długo oczekiwany wkrótce na całej linii rozpoczęty będzie. *G. Massena* opuścił już *Lenzbourg* dla połączenia się z armią.

Od granic *Szwajcaryi* dnia 12. Września.

Lifty prywatne opisują bitwę pod *Zurich* na d. 8 iak następuje. *Moskale* doświadczyli także niebezpieczeństwa w obozie lewego skrzydła ktore iednak dosyć zakrytym zdaie się być od *Zurich*. O godzinie 2 zrana *Francuzi* w liczbie 4000 ludzi, atakowali forpocztę *Moskiewskie* od strony gór *Albis i Uetli*, *Moskale* niemający ze

wżyltkim iak tylko 1000 ludzi, opierali się mocno przez długi czas, musieli iednak utąpić i cofneli się aż do *Wilshofen*, kilka pikietow infanteryi zostały otoczone i zabrane w niewolę. Ten gwałtowny atak poruszył naturalnie cały oboz. wszystkie wojska z garnizonem miały stanąć pod bronią i poszły naprzód, ale nieprzyjaciel nie czekał ich, cofnął się do swoich pierwzych stanowisk. Strata *Moskalow* nie iest ieszcze nam wiadoma. Przeprowadzono do *Zurich* przeszło 60 ludzi rannych, i w niewolę zabranych *Francuzow* także rannych. — Tegoż dnia w wieczor. *Francuzi* pokazali się na nowo w porządku bitwy, przy gorach ktore zajmują; Nowy znówu alarm wojska *Moskiewskie* uszykowały się natychmiast i stały całą noc pod bronią. Zamiar nieprzyjacielski zdaie się być ażeby tylko trudzić swego przeciwnika i zysnić go niespokojnym bez przesłanku. Pulkownik *William* atakował niedawno *Lachen* z lwoją flotyllą, kanonada trwała całą noc; i firzelano z aubic na to miejsce, z ktorego *Francuzi* zostali przymuszeni utąpić, ale gdy odebrali w wieczor posiłki i ciężką artylleryą, flotylla oddalała się i powrocila do *Rapperswyl*.

Położenie armiiow w wyższej części *Szwajcaryi* iest prawie iednakowe, na południe *Wazę* forpocztę obojey strony są przedzielone lańcu hem gor rozciągającym się od *Herenz* aż ku źródłu *Taminy* i gorze *Gangel*. *Linth* przecina ię od północy. *Francuzi* zajmują zawsze *Glaris*, w kraich *Gryzonow* cofneli się aż do gór od strony *Urzeren*. — General *Hotze* był niedawno w *Koizze* i *Zurich* dla naradzenia się z Generalami *Korzakow i Linken*.

z *Frankfortu* dnia 14. Września.

Słychać, iż posel *Roffyjski* od dworu *Saskiego* iest także odwołany.

Ankona podług najswieższych listow *Włoskich* iest ieszcze w ręku *Francuzow*. *G. Lahoz* podchlebia sobie, iż ię zdobędzie. Na dniu 15 Sier. *Francuzi* uczynili wycieczkę aż do *Monte Cordeto*, lecz się potym cofneli. — *Węgierskie* gazety donoszą, iż Porta nadała *Grekow* w *Ko stantynopolu* zupełną wolność ich obrządkow, mogą mieć dzwony na wieżach i odprawiać publiczne procesyje. *Nieński Rodio* doktor prawa, wydał proklamacyą do ludu *Rzymskiego*, w której wystawia cnoty armii swoiey z samych *Kalabryczykow* złożonej, i wezwiał *Rzymianow* do poddania się niezwyciężonemu *Kardynałowi Ruffo*.

Dnia 17 Września.

Wojska *Cesarzkie* wkraczają w tutejsze okolice od *Heidelbergu*. Zdaie się, iż chcą *Ren* przechodzić nie wiadomo iednak gdzie, czy pomiędzy *Rastad i Mannheimem*, czy pod *Fryburgiem* czy też pod miastem tutejszym. Większa część armii *G. Müllera* cofnela się do *Moguncyi*, gdzie teraz 15. tysięcy załogi znajduje się. *Heidelberg* na dniu 14 iest osadzony od *Austryakow*, a na dniu 15 zrana o godzinie 7 *Manheim* od *Francuzow* opuszczony został. — Pospolite ruszenie *Elektora Mogunckiego* nie iest ze wżyltkim pełne chęci do boiu, głód i pragnienie często czuć się mu daia. Wieszniacy też przykrą sobie dalecy od domow, chcieli oni z największym pospiechem zaięć *Moguncyą*, rachowali wiele na samychże *Mogunczykow*, lecz omyliwszy się w tej rachubie chcą teraz do domow powrócić.

z *Manheimu* dnia 18. Września.

Tego poranku liczny korpus wojsk *Austryackich* atakował *Francuzkie* oszańcowane stanowiska przed *Manheimem*. Po nader uporczywej i krwawej bitwie, *Austryacy* stali się panami wsi *Nekerau*, a potym wszystkie okopow. W czasie bitwy wpadło wiele kul do miasta: Radość mieszkańców była nadzwyczajna, za przybyciem wojsk *Austryackich* a mianowicie *Arcey-Xcia Karola*. Artyllerya *Francuzka* strzelała ieszcze z lewego brzegu, i odpowiadaly iey armaty przed mostem stojące. Okolo 2 godziny ustało zupełnie strzelanie. Przybyło ieszcze kilka korpusow infanteryi i kawaleryi. Z pomiędzy tego wojska Regiment infanteryi *Węgierskiej* *Arcey-Xcia Ferdynanda* godzin iest wspomnienia: opanował on z bohaterką odwagą ostatnie okopy nieprzyjacielskie.

Od brzegow *Menu* dnia 19. Września.

Wojska na obydwóch brzegach *Menu* poniżej *Frankfortu* stojące, wzmocnione ieszcze zostały kilku szwadronami huzarow. Dnia wczorayszą pomknęły się znówu na przod. Forpocztę rozciągają się teraz w bliskości *Koftheim*. *Francuzi*, ktorzy się niedawno pomknęli aż do *Weilbourg i Wetzlar*, usuneli się teraz ku *Erenbreitsteinowi*. Pracują także nieustannie okolo zewnętrznych fortyfikacyow tej twierdzy.

Od brzegow *Elby* dnia 21. Września.

Przed kilku dniami w *Hamburgu* 19 znacznych domow kupieckich zbankrutowało. W *Londynie* także upadły trzy domy, z pomiędzy ktorých sam dom *Porsent i Fodiler* liczy straty 1,700,000 funtow szterlingow (68 millionow zł. Pol.)

z *Brunn* dnia 21. Września.

Jak tylko *Kiiose Mustafa* Basza zaiął w posiadłość *Abukir*, pisał zaraz do *Konstantynopolu* prosząc o posiłki nie tylko dla utrzymania się w tym miejscu, lecz razem dla zaięcia *Aleksandryi*. Poczem W. Sultan wydał proklamacyą dla wezwania do tej wyprawy samych ochotników, iakoż znalazło się zaraz 12 tysięcy ludzi, ktorzy na dniu 19 Sierpnia na 7 statkach kanonierskich do *Egiptu* posłanymi zostali. Lecz zaledwie odpłyneli przy-

sza nieprzyjemna wiadomość do Konstantynopola, iż Francuzi zebrałszy w Alexandryi mocną Armię z poddanych Turckich, z temi wyruszyli naprzeciw Mustafie, iego zupełnie pobili, i Abukir wzięli znowu w posiadłość. Mustafa stracił w tej akcji rękę i dostał się w niewolę. Właściwych Francuzów mało jest w Egipcie, lecz kraio- wcy tamtejsi a mianowicie Grekowie, Żydzi i Koptowie złączyli się do Francuzów. w nadziei, iż potrafią uysć zagrożonym dla nich od W. Wezyra karom. Na dniu 23 Sierpnia konsul Angielski w Alepie posłał przez Ta- tara wiadomość do Konstantynopola, iż W. Wezyr na małą tylko odległość jest od Aleppu oddalonym, i z wiel- ką armią jest w marszu. Lękamy się jednak o niego gdy się zbyt głęboko w Syryę zapuści, ponieważ tam Buona- parte wylżyłkie studnie w pułtyniach będące cofając się poniszczył. Rząd w Konstantynopolu czyni teraz wszel- kie przygotowania do naprawy kłęk poniesionych pod Abukir, i wkrótce poszle tam nowe posiłki. Kapitan Ba- sza jest jeszcze w Dardannellach. Kazał on zdjąć głowę Achmetowi Adze nie wiadomo za co. Małatek iego wiel- ki jest skonfliktowany.

z Turynu dnia 4. Września.

Na dniu 1. t. m. Francuzi posuneli się za Giiavono wzamiarze zajęcia tego miejsca, mocny oddział uzarow Austriackich przylączony do wojsk Piemontskich i wieśni- aków uzbrojonych, atakował ich po dosyć żywej utar- cze, nieprzyjacieli przymuszony był do cofnienia, zo- stawiając kilku zabitych i w niewolę zabranych. Inny kor- pus Francuski posunął się w tymże samym czasie ku Pi- gnerolles, kozy w tej stronie postawieni czynili iak naj- mocniejszy odpor, na d. 2 pikietta Francuska posunęła się aż do Cavour, lecz zabawiwszy się tam kilka godzin cofnęła się do Bagnol. — Od strony Suzy Francuzi zay- miuą teraz Giacconera i S. Joire; nasze forpoczty są w ma- lew odległości ztamtąd. — G. Haddik, który dowodzi w dolinie Aost, ścigał dwa fwoie forpoczty, które zaymo- wały linia bardzo rozległą w kraju z żywności ogolo- conym. — Z tego powodu 2500. ludzi stanęło pod Aost dla wstrzymywania nieprzyjaciela reszta cofnęła się do Jurea gdzie jest teraz główna kwatery. — Francuzi zaymu- ją zawsze Bochette, gdzie porobili nowe szaniec których strzeże około 3000 ludzi. — Przybył tu P. Jackson minister Angielski przy naszym Dworze.

z Medysolanu dnia 8. Września.

Korpus wojsk Rossyjskich pod komendą F. M. Su- warowa, miał dziś wyruszyć ku Szwycaryi drogą Nowar- zy, zkad się obróci ku Brinzone, a ztamtąd ku gorze S. Gotarda. Bagaże i artyllerya przechodzą będą w małych oddziałach przez Tyrol dla doyscia do Szwycaryi.

z Palermo dnia 8. Sierpnia.

Dziś przybył tu Krol nasz pod konwoiem eskadry An- gielskiej. Wprzód jeszcze nim Neapol opuścił, rozdał wielu osobom falki fwoie Krolewskie. Brat Kardynała Ruffo obdarzony pensją 3 tysięcy dukatów i pułkownikiem mianowany został. Bilkup Caparcio i Policastro zostali także wspaniałomyślnie nadgradeni. Pierwszy dowodził przednią strażą Kardynała Ruffo, przed wniysciem iego do Neapolu, drugi miał komendę nad korpusem w prowincyi Salerno. Inni także oficerowie duchowni i świeccy hojnymi darami są obsypani.

z Roveredo dnia 10. Września.

Wszystkie wojska Rossyjskie które się znajdują we Włoszech, mają się udać do Szwycaryi, i stanąć tam około 2. t. m. Ten korpus wraz z innym znajdującym się już w Szwycaryi, będzie formował armię szródko- wą pod dowództwem F. M. Suwarowa; General Melas będzie miał najwyższą komendę we Włoszech. Pod nim General Kray będzie dowodził osobnym korpusem złożonym powiększej części z lekkiego wojska. General Klenau odebrałszy posiłki, poszedł na nowo naprzód, oczekujemy co moment wiadomości o jego wkroczeniu do Genui. Forteca Gavi w której Francuzi zostawili gar- nizon jest ściśle blokowaną.

PUBLICANDUM.

Um der mannigfaltigen Unfug zu Senehn, welcher für die Erziehung der Jugend dadurch entstehen kann, darf oft zur Direction von Pensons anstalten sich Subjecte auf- werfen, welche die dazu erforderliche Qualität durchaus nicht besitzen, so ist durch ein Rescript des Südprensi- schen Generalinsantz Departament festgesetzt worden, daß von nun an keine Pensons Unfalt ohne Genehmigung der unterzeichneten Königl. Krieges und Domainen Kammer angelegt werden kann, und diese nurnach vorhergegan- gener Prüfung und Ueberzeugung der Brachbarkeit der Direction und Lehrer, und Nothwendigkeit des Instituts erlei- er werden soll. In welcher Art die gegenwärtige Lehr- Institute unter Polizeistlicher Aufsicht genommen werden sollen, daß die dem Zweck der Erziehung dem Staat mor- talisch gute und nützliche Bürger zubilden, nicht entgegen wirken wird, sobald die öffentlichen Lehranstalten werden zweckmäßig organisiert sein, durch nähere Verfügungen be- stimmt werden. Vorläufig haben alle Directoren der Pri- vat Erziehungs Institute, insofern zu ihnen der Zutritt einem jeder offen steht, unterzeichneter Königl. Kammer einen möglichst vollständigen Plan der Einrichtung ihres Instituts, in wissenschaftliche, pädagogische, und Oeconomi- scher Hensicht einzuziehen. In diesem müssen die Leh- rer des Instituts nach ihren Namen Alter und Vaterland, und in welcher Gegenständen das Unterricht vie, lehren, benant, und ausdrücklich bemerkt werden, ob das Institut ein bloßer Lehr oder Erziehungs Institut oder endlich bei-

des zugleich sei. Jedes Institut welches bis spätestens den 1ten Januar k. j. diesen Plan nicht eingereicht hat, wird angesehen werden, als existire es nicht, und hat sich der Director und die Directrice derselben selbst zuzuschreiben wenn die Fortsetzung desselben untersagt wird. Ubrigens wird vorläufig dem Publico die Versicherung gegeben daß demselben keine positive Schranken, in der Art wie sie die Erziehung ihrer Kinder beforgen casen wollen, gezogen werden sollen. — Sigt: Warschau den 15. Sept. 1799.

Kögl: Südprensi: Krieges und Domainen Kammer.

DE HOYM. HELWING.

Dla zapobieżenia wielorakim nieładom dla edukacyi mło- dzieży ztd wynikającym: iż częstokroć subiekta potrzebne do tego zdatości nieposiadające, na dyrekcyi penlii edu- cacyney się ciska; postanowiono zostało Rekrupiem Departa- mentu generalnego skarbowego, iż otdąd żaden instytut edu- kacyiny bez zezwolenia niżej podpisaney Kamery J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney założony być nie może; które to ze- zwolenie tylko za poprzednim wyexaminowaniem i prze- konaniem się o zdatości dyrekcyi i nauczycielow, tudzież o po- trzebnie konieczney instytutu dane być ma, w iakim są spo- łobie teraznijsze instytuty pod dozór Policyni wzięte być ma- ją, aby się zamiarowi edukacyi, to jest: uformowaniu dla kra- iu obywatelnych, dobrych i użytecznych obywatelow nieprze- ciwiał; będzie urządzaniami dalszemi na on czas udetermi- nowano, gdy instytut nauk publicznie przyzywane uorgani- zowane zostaną. Tym czasem zaś wylżyły dyrektoriowie pry- watnych instytutow edukacyinych powinni (iżeli wstęp do nich każdemu jest wolny) plan urzadzania instytutu ich ile być mo- że dotatecznie co do nauk, sposobu informacyi i ekonomii, niżej podpisaney Kamery J. K. Mci podać, w którym to pla- nie nauczyciele instytutu imiona, wiek i oyczynę swą, oraz w iakiey nauce informacya daia wyrazić powinni i dokładnie oznaczyć, czyli instytut ich jest tylko instytutem nauk lub edu- kacyi, czyli też oboyga razem. Każdy instytut któryby ta- kowy plan naydalej dnia 1. Sierpnia roku przyszłego nie po- dał, będzie zaniebity uważany, a dyrektor i dyrektorka fami- lioie przypiszą, gdy kontynuacya onego zabroniona zostanie. Naofatku zapewnia się publiczność, iż sposob iakim dzieci swe edukować chcą, cale ściśle niem być nie ma. — Dan w Warszawie dnia 15. Września 1799.

J. K. Mci Prufs Poludniowych Woyskowa i Ekono- miczna Kamera.

DE HOYM. HELWING.

Die Sächsischen Bräueren auf der Schüle soll von Mer- tini d. J. ab auf ein oder mehrere Jahre anderweit verpach- tet werden, und es ist des endes auf den 17ten K. M. ein Licitation Termin enberaumt worden. Pachtluftige könn- nen sich deshalb an diesen tage, Vormittags um 9. uhr auf der Kriegs und Domainen Cammer im hiesigen landes Col- legium hause einfinden, allda von dem licitations Com- missorio, der ihnen die Bedingungen der Verpachtung ge- hörig bekannt machen wird, ihre Gebothe verlaublich lassen, indem dem Meistbietenden, wenn anders seine offerten annehmbar sind, vorläufig mit dem Vorbehalts Hö- herer Genehmigung der Zuschlag erteilt werden soll. Ein jeder der mitbieten will muß übrigens dafür sorgen daß er entweder durch Beibringung eines Gültigen Documents oder durch Erlegung eines drittheils des Meistgebots bei der Licitation Sicherheit leisten kann, denn ohne dies wird keiner zugelassen werden. — Warschau den 25. Sep- tember 1799. — Königl: Südprensi: Kriegs und Dom: Cammer.

DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

Brzwar Salski na Szolen będący, będzie od S. Marcina ro- ku bieżącego na rok lub więcej lat w arendę wypuszczony; dla czego termin licytacyi onegoż na dzień 17. miesiaca przy- szłego naznaczony został. Zyczący sobie takowey arendy, mogą się w dniu pomienionym przed południem o godzinie 9. na Kamery J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney w Pałacu tu- tejszym Magistratu Rządowych znajdować i tamże przed Kom- missarzem Licytacyi, który im kondycye arendy dokładnie op-owie, oferta swoie do protokolu podać; gdyż takowa arenda, jeżeli też oferta będzie mogła być przyięta, poprzedni- czo, (z ostrzeżeniem jednak wyższej approbacyi) więcej daia- cemu przyznana będzie. Każdy mający wolę licytować, powin- nie się starać o to, aby na licytacyi złożeniem dokumentow ważnych lub trzeciej części plus offerencyi bezpieczeniwo dać mógł, bez czego żaden przypuszczony nie będzie. — w War- szawie dnia 25. Września 1799.

Kamera J. K. Mci Prufs-Południowych Woienno- Ekonomiczna.

DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

Da die einländischen Glas-hütten noch nicht im Stan- de sind, die Provinzen Süd und Neuprensiens mit dem benötigten weissen Hohe und Tafel Glase hinreichend zu versorgen: so ist der Eingang des fremden weissen Hohe und Tafel Glases gegen eine Abgabe von 10. procent des Werths, eintheilen und bis ein anderes festgesetzt werden wird, in gedachte Provinzen gestattet worden, welches dem Publico hierdurch zur Nachricht und Achtung bekant gemacht wird. — Warschau den 10. September 1799.

Königl: Südprensi: Kriegs und Domainen Kammer.

DE HOYM. HELWING.

Gdy huty szklanne kraiove nie są jeszcze w stanie opatry- wać dotatecznie Prowincyow Prufs Poludniowych i Nowo- Wchodnich w potrzebną ilość szkieł białych w taczach i okrąg- lych; pozwala się przeto tymczasowem na sprowadzenie z za- granicy takowych szkieł za opłatą 10. procent wartości, dopo- ki inne w tej mierze nie zaydą urzadzania. O czym uwa- domia Publiczność dla iey przefirogi i informacyi. — Dan w Warszawie dnia 10. Września 1799.

Kamera J. K. Mci Prufs Poludniowych Woienno- Ekonomiczna.

DE HOYM. HELWING.

Da es auserst notwendig ist, daß die hiesige Kriegs und Domainen Casse ihre Rechnungen über die denen vor- maligen Besitzern Koeniglicher Güther zu zahlende Com- petenz, und die von diesen zu berichtende Pacht Nach- schüsse pr. 1796/8. abschliesse, dies aber nicht eher bewürkt werden kann, als bis dieselben sich dieserhalb mit gedach- ter Casse berechnen, und ihre Quittungen über die erhal- tene Competenz aussstellen, dagegen aber die Quittungen der Casse über die berichtigten Pacht-Nachschüsse in Em- pfang nehmen; so werden saemtliche normalen Besitzer der in dem hiesigen Cammer Departament belegenden Koeniglichen Güther hiermit vorgeladen, sich zu diesem Ge- schaeft bis zum 1ten October a. c. entweder selbst, oder durch einen Bevollmächtigten hier einzufinden und sich mit der hiesigen Kriegs und Domainen Casse zu berechnen. Wer bis zu gedachtem Tage ausbleibt, der wird angenom- men, als ob er die über die ihm zustehende, und die von

ihm zu berichtende Pacht-Nachschüsse für richtig aner- kennen, und aller Ansprüche, die er aus diesem Grunde an die hiesige Kriegs und Domainen Casse noch etwas zu machen Willens ware, verlufigt erklart. — Signatur Kalisch den 27. August 1799.

Königl: Südprensi: Kriegs und Domainen Cammer.

Reinbeck. Nenneke.

Ponieważ jest rzeczą nieuchronnie potrzebną, aby kassa tutejsza Ekonomiczna-Woienna zakończyła rachunki swoje względem kompetencyi byłzym Polfellorom dobr Krolewskich płacić się mającey, tudzież względem dopłaty dzierzawney, która z lat 1796/8. ma być jeszcze obrachowana, to zaś nie wprzód może przyść do skutku, poki ciż Dzierzawcy nieucz- ny kalkulacyi z kassą wzmiarkowaną, i niewydadzą kwitow z odebraney przez siebie kompetencyi, a na to miejsce nie odbiorą kwitow kassowych względem zaspokoionych dopłat dzierzawy; wzywaia się przeto wylżyły bywsi Polfellorowie dobr J. K. Mci w Departamencie Kamery tutejszey położo- nych, aby się z tego powodu aż do 1. Października r. b. oso- biście lub przez Pełnomocnika tu w Kalizu stawili, i z kassą tutejszą Woienno-Ekonomiczną uczynili obrachunek. Kto zaś aż do dnia wzmiarkowanego nie stawia się; uważany będzie iż rachunki względem należący mu się kompetencyi i dopłat dzierzawnych przez niego zaspokoić się powiniących, za dokład- ne uznane, lecz za to utraci prawo formowania pretensyi z tego względu do kassy tutejszey Woienno-Ekonomiczney czy- nieć się mogących. — Dan w Kalazu dnia 27. Sierpnia 1799.

Kamera J. K. Mci Prufs Poludniowych Woienno- Ekonomiczna.

Reinbeck. Nenneke.

Berlin. — Gdy taxa od extra-poczt, kurjerow i sztaf- fet dwiema gr. frebr: od konia na milę podwyższona, za dozwoleniem najwyższym J. K. Mci do tych czas trwająca, przy ukończonych i w powszechności dosyć obfitych zni- wach, na czas dalszy a mianowicie od dnia 1. Październi- ka roku bieżącego we wylżyłkich krajach J. K. Mci z tety stony rzeki Weser lityuowanych uchyloną, a dawniejszą zwycayna taxa od extra-poczt po 8. gr. srebr. od konia na milę, od kurjerow i sztaffet zaś po 12. gr. srebr. od konia na milę uflanowioną została; przeto takowe roz- porządzenie niniejszym uwiadomieniem Publiczności do- nosi się. — Dnia 15. Września 1799.

Królewsko-Prufski generalny Poczt-Am.

DE WERDER.

STECK BRIEF.

Es ist der Pfarrer zu Kruslowa in Ost-Gallizien, Vincenz Szymalski mit der Ehefrau des Gutsbesizers Su- charkiewicz Marianne geborne Gieserlyki und einem 9- jährigen Dienft-Medchen, Namens Helena heimlich in Preussische entwichen, und haben diese beiden Flüchtlinge dem mit 4. Kindern zurückgelassen Ehemann, über 4000. Gulden an baarem Gelde, und mehrere Effecten entwendet auch der seines geistlichen standes und Pflichten verges- sene Szymalski noch überdies das vorhanden gewesene Kir- chen Vermoegen sich diebischer Weise zugeeignet. Da sehr viel daran gelegen ist, dieser Flüchtlinge habhaft zu wer- den, besonders um den Pfarrer Szymalski, der sich auf sei- ner Flucht auch Marianski genannt hat, wegen seines zum oeffentlichen Aergeris gereichenden groben Verbrechen zur gebührenden strafe zu ziehen, so werden saemtliche Orts- und Gerichts Obrigkeiten, und jedermann auf diese Flüchtlinge besonders aufmerksam gemacht, und sie auf- gefordert, selbige in Betretungs- Fall anzuhalten, und mit denen bei sich habenden Effecten und Geldern zur si- chern Haft zu bringen. Der Szymalski ist etwa 50. Jahr alt, mittel statur, hat graue Augen, ein laenglichtes fin- nigtes Angeicht, und dunkles Haar, die Marianna Suchar- kiewicz ist im alter von 25. Jahren, kleine statur, schwar- zem Haar, und laenglichten nicht glatten Gesichts. — Warschau den 14. September 1799.

Königl: Südprensi: Kriegs und Domainen Kammer.

DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

L I S T G O N C Z Y.

Xiadz Wincenty Szymalski Pleban w Kruslowey w Galli- cji wschodniej, zbiegł potajemnym sposobem wraz z Maryan- ną z Palierblich Sucharkiewiczą dobr polfellora małżonką i dziewczyną służącą lat dziewięć mającą imieniem Helena, do kraju Prufkiego; które to oboje zbiegi temuż z czworga dzie- ciom opuszczonemu małżonkowi więcej iak 4000. złotych w go- towiznie i inne efekta zabrali, oprócz tego zaś jeszcze także Szymalski, zapomniawszy stan i obowiązki swoje, i majątek kościelny złodziejskim sposobem sobie przywłaszczył. Gdy wiele na tym zawisło, aby tych zbiegow schwytac, a osobli- wie tegoż Plebana Szymalskiego (który się w ucieczce fwoiey i Maryalskim nazywał) za tak zgroźny i zgrzeszenie publiczne za sobą pociągający wyśpiek do sprawiedliwego ukarania po- ciągnąć można; przeto się wszelkich Zwierzchności mjeysco- wych i sądowniczych oraz każdego w szczególności ostrze- ga i wzywa, aby na tychże zbiegow bacne miały oko, a w przy- padku ich schwytania do areztu bezpieczeniwo wraz z efekta- mi i pieniędzmi przy nich znajdującymi się wsadzić kazali. Wzwyż namieniony Szymalski ma około lat 50. iest wzro- stu średniego, oczu fitych, twarzy podługowatey i piegawatey, włosow ciemnych; Maryanna Sucharkiewiczowa zaś, ma oko- ło lat 25. iest wzrostu niskiego, włosow czarnych i twarzy po- długowatey niegładkiej. — w Warszawie dnia 14. Wrze- 1799.

Kamera J. K. Mci Prufs Poludniowych Woienno- Ekonomiczna.

DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

D O N I E S I E N I A.

Dobra Sleszyn Wielki, Salek z kościołem parochialnem i Grzybow, w Dystrykcie Orłowskiem pod Zychlinem na wielkim trakcie z Poznania do Warszawy idącym, położone między Kutnem i Sochaczewem, Piotra Baguiewskiego dziedziczne, w gruntach wybornych i rozległych, z łąkami i lasami ob- szernem wszelkiego rodzaju drzewa pełnem, ludne i zabu- rowane, w których wiele melioracyow porobić można, są do sprzedania. — Zyczący ich nabydź, udae się mogą do Sleszyn- ka blisko tychże dobr, lub do Siemkowic w Powiecie Radom- skim między Widawą i Dziadofinem leżących, gdzie o kony- cych przedaży informacya dobitna.

Wies Zalesie w gruntach wybornych samych pszennych z łąkami łądowami i pastwiskami bardzo obfitemi na trakcie krzyżowym, Poznańskim, Warszawskim, Łowickim, Sobot- kskim i Wiślanym, dwie mile od Wisty między Sochaczewem i Kutnem w Krejnie Orłowskiem leżące, iwi do sprzedania lub na agendę trzy-letnią z przypozyczeniem, Ur. Jana Nepomuce- na Pędzickiego, tamże mieszkającego, do którego zyczący kupia lub arendy mają się udać.